

Sygn. akt XIII GC 950/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Justyna Kasper

Protokolant: Katarzyna Wierzchowicz

po rozpoznaniu ***w dniu 15 stycznia 2016 roku***, w Ł.

na rozprawie

sprawy z powództwa: ***K. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą R. K. W. w Ł.***

przeciwko: ***(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.***

o: zapłatę kwoty 20.921,75 złotych

1. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda K. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą R. K. W. w Ł. kwotę 19.921,75 zł. (dziewiętnaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia jeden złotych i siedemdziesiąt pięć groszy), w tym:

a) kwotę 5.669,15 zł. (pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych i piętnaści groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 6.989,60 zł. (sześć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych i sześćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

c) kwotę 3.672,50 zł. (trzy tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote i pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

d) kwotę 1.532,00 zł. (jeden tysiąc pięćset trzydzieści dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

e) kwotę 2.044,00 zł. (dwa tysiące czterdzieści cztery złote) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

f) kwotę 14,50 zł. (czternaście złotych i pięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty

1. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

2. zasądza od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na rzecz powoda K. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą R. K. W. w Ł. kwotę 3.169,95 zł. (trzy tysiące sto sześćdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XIII GC 950/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 lutego 2014 roku powód K. W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. W. w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kwoty 20.921,75 złotych tytułem niewypłaconego mu przez pozwaną wynagrodzenia za wykonane usługi wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 6.669,15 złotych od dnia 18 marca 2013 roku, od kwoty 6.989,60 złotych od dnia 14 kwietnia 2013 roku, od kwoty 3.672,50 złotych od dnia 3 maja 2013 roku, od kwoty 1.532,00 złotych od dnia 7 maja 2013 roku, od kwoty 2.044,00 złotych od dnia 20 maja 2013 roku i od kwoty 14,50 złotych od dnia 20 maja 2013 roku. Nadto, wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych.

(pozew k. 2-8)

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 4 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt (...), orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k. 104)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwana, w związku z dokonaniem przez nią potrąceniem wzajemnych wierzytelności stron, zgłosiła zarzut potrącenia, w wyniku którego wierzytelność powoda w dochodzonej pozwem kwocie 20.921,75 złotych uległa umorzeniu w całości.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 109-112)

W piśmie procesowym z dnia 4 lipca 2014 roku (data prezentaty sądu) powód, z ostrożności procesowej, na wypadek uznania przez Sąd zasadności naliczenia kar umownych we wskazanej przez pozwaną wysokości, wniósł o dokonanie ich daleko idącego miarkowania na podstawie art. 484 § 2 kc.

(pismo procesowe z dnia 4 lipca 2014 roku k. 127-135)

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 grudnia 2012 roku powód K. W. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) K. W. w Ł., jako wykonawca, zawarł z pozwaną (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., jako zamawiającym, umowę na usługi ciężarowego transportu drogowego, na mocy której pozwana zamówiła a powód zobowiązał się do świadczenia usług transportowych polegających na wynajmie samochodu ciężarowego do przewozu odpadów niebezpiecznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku o odpadach, wraz z kierowcą. Strony umowy zgodnie oświadczyły, że usługi transportowe stanowiące przedmiot tej umowy będą realizowane przez powoda wg rzeczywistych potrzeb pozwanej oraz że powód podstawiać będzie samochód wraz z kierowcą w miejscu i czasie wyznaczonym przez pozwaną (§ 1 umowy). W § 5 umowy strony postanowiły, że za wykonanie przedmiotu umowy, o którym mowa w § 1, powodowi przysługiwać będzie wynagrodzenie: w wysokości 7,00 złotych netto za każdy zlecony i faktycznie wykonany odbiór odpadów na terenie miasta Ł., w wysokości 1,45 złotych netto za kilometr poza granicami miasta Ł. i w wysokości 3.500,00 złotych netto za odbiory na terenie województwa (...). Wynagrodzenie to miało zostać powiększone o należny podatek VAT w wysokości wynikającej z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Pozwana zobowiązała się jednocześnie uregulować płatność za świadczoną usługę w terminie 45 dni od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej przez powoda faktury VAT, przelewem na wskazane konto bankowe powoda. W przypadku nie wykonania zlecenia przez powoda z jego winy (tj. odbioru odpadów z danej placówki zleconego przez

pozwaną), nałożony został na powoda obowiązek zapłaty pozwanej kary umownej w wysokości 100,00 złotych za każdy niewykonany odbiór. W przypadku zaś nienależytego wykonania usługi przez powoda z jego winy pozwana miała prawo zażądać zapłaty kary umownej w wysokości 1.000,00 złotych. Jednocześnie, przez nienależyte wykonanie usługi należało rozumieć przede wszystkim: niepunktualność, użycie niesprawnego pojazdu, czy użycie pojazdu, którego parametry utrudniają lub uniemożliwiają prawidłowe wykonanie usługi (§ 7 ust. 2-4 umowy). Umowa ta została zawarta na czas określony do dnia 31 marca 2013 roku. Nie była to pierwsza umowa łącząca strony. Wcześniej, w dniu 3 października 2012 roku, strony zawarły analogiczną umowę i obowiązywała ona do dnia 30 listopada 2012 roku.

(okoliczność bezsporna, a nadto: odpis z KRS pozwanej k. 94-98, odpis z (...) powoda k. 99, umowa z dnia 1 grudnia 2012 roku k. 10-10v., umowa z dnia 3 października 2012 roku k. 9-9v. , zeznania świadka K. K. (1) k. 15 2, zeznania świadka A. W. k. 154 , zeznania powoda K. W. k. 177 , zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 178)

W rzeczywistości, świadczenie przez powoda usług transportowych polegających na wynajmie samochodu ciężarowego do przewozu odpadów niebezpiecznych wraz z kierowcą, w ramach w/w umowy, polegało na osobistym odbiorze tych odpadów przez powoda, przy wykorzystaniu jego własnego środka transportu, z punktów należących do kontrahentów pozwanej i ich transporcie do pozwanej celem zutylizowania. Powód realizował odbiór odpadów przez 5 dni w tygodniu z ponad 350 punktów zlokalizowanych na terenie województwa (...) i (...). Z poszczególnych punktów odbiór odpadów odbywał się, co do zasady, z częstotliwością 2 razy w miesiącu, a w niektórych przypadkach – częściej. Fakt odbioru odpadów z danego punktu dokumentowany był każdorazowo kartą przekazania odpadów, która określała m.in. rodzaj i ilość odebranych odpadów, posiadacza przekazującego te odpady czyli wytwórcę odpadów, posiadacza przejmującego odpady (na kanwie rozpatrywanego przypadku była to pozwana Spółka), datę wykonania odbioru oraz kierowcę wykonującego transport (kierowcą w przedmiotowym stanie faktycznym był powód). Karta przekazania odpadów sporządzana była w dwóch egzemplarzach – jedną posiadał wytwórca odpadów, a drugą posiadała firma przewozowa. W ciągu jednego dnia powód odbierał odpady z kilkunastu do kilkudziesięciu punktów i – co do zasady – tego samego dnia dostarczał je pozwanej. Niejednokrotnie powód dostarczając pozwanej odpady wydawał jej jednocześnie karty przekazania odpadów, zdarzało się jednak i tak, że pozwana odbierała odpady bez jednoczesnego odebrania kart przekazania odpadów, które przekazywane jej były dopiero w dniu następnym lub w dniach kolejnych, w zależności od tego czy powód dostarczał pozwanej odpady w godzinach pracy biura pozwanej czy też później. Firma pozwanej pracowała do 22:00 i do tej godziny pracownicy pozwanej, spoza działu logistyki czy sekretariatu, zajmujący się rozładowywaniem samochodów, zobowiązani byli zawsze odebrać odpady, nie mieli oni jednak uprawnień do odbioru kart przekazania odpadów, które to uprawnienia mieli wyłącznie pracownicy działu logistyki bądź sekretariatu, których godziny pracy kończyły się jednak znacznie wcześniej. Zdarzały się też opóźnienia w przekazaniu kart przekazania odpadów wtedy, kiedy powód, będąc daleko u klientów, przywoził je dopiero po 4-5 dniach, gdy powrócił z całej trasy. Pozwana nigdy nie stosowała względem powoda, czy też innych osób wykonujących analogiczne, jak powód, usługi, jakichkolwiek kar z tytułu późniejszego oddania kart przekazania odpadów.

(okoliczności bezsporne, a nadto: wykaz firm obsługiwanych przez powoda k. 11-15 , zeznania świadka M. B. k. 15 1 , zeznania świadka K. K. (1) k. 15 2-153, zeznania świadka A. W. k. 154 , zeznania świadka S. S. (1) k. 167 , zeznania powoda K. W. k. 177-178, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 178)

Z uwagi na fakt, że powód nie był podatnikiem podatku od towarów i usług, za wykonane usługi wystawiał pozwanej rachunki, a nie faktury. Pozwana akceptowała taką formę rozliczeń. Co do zasady powód przedstawiał rachunek za wykonane usługi na koniec danego miesiąca.

(okoliczności bezsporne, a nadto: przykładowe rachunki powoda k. 16, 17 i 18 , zeznania świadka A. W. k. 155 , zeznania powoda K. W. k. 177)

W związku z odbiorem odpadów wykonanym w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 marca 2013 roku powód wystawił pozwanej następujące rachunki:

- 1) rachunek nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku na kwotę 7.173,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 14 lutego 2013 roku, przedłożony pozwanej w dniu jego wystawienia,
- 2) rachunek nr (...) z dnia 28 lutego 2013 roku na kwotę 6.989,60 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 14 marca 2013 roku, przedłożony pozwanej w dniu jego wystawienia,
- 3) rachunek nr (...) z dnia 18 marca 2013 roku na kwotę 3.672,50 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 2 maja 2013 roku, przedłożony pozwanej w dniu jego wystawienia, a następnie, po raz kolejny, w dniu 9 kwietnia 2013 roku za pismem z dnia 8 kwietnia 2013 roku,
- 4) rachunek nr (...) z dnia 22 marca 2013 roku na kwotę 1.532,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 6 maja 2013 roku, przedłożony pozwanej w dniu jego wystawienia,
- 5) rachunek nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku na kwotę 2.044,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 13 maja 2013 roku, przedłożony pozwanej w dniu 4 kwietnia 2013 roku,
- 6) rachunek nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku na kwotę 14,50 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 13 maja 2013 roku, przedłożony pozwanej w dniu 4 kwietnia 2013 roku.

Łączna kwota, na jaką opiewały powyższe rachunki wyniosła 21.425,60 złotych. W marcu 2013 roku powód rozbił sumę, za którą wykonał dla pozwanej usługi, na kilka mniejszych kwot i wystawił w związku z tym kilka rachunków, gdyż 45-dniowy okres oczekiwania na całą pełną płatność za usługi wykonane w marcu byłby dla niego za długi.

(rachunki stanowiące podstawę dochodzonego pozwem roszczenia k. 18-24 , zeznania świadka A. W. k. 154 , zeznania powoda K. W. k. 177)

Pozwana bardzo często zwlekała z bieżącym regulowaniem wynikających z przedstawianych przez powoda rachunków należności, regulowała wynagrodzenie powoda w kilku częściach, a także po terminie. Pomimo zalegania przez pozwaną w płatnościach, powód podtrzymywał z nią współpracę.

(przykładowe rachunki powoda k. 16, 17 i 18, wyciągi z rachunku bankowego powoda za grudzień 2012 roku oraz styczeń-marzec 2013 roku k. 25-35 , zeznania świadka M. B. k. 15 1-152 , zeznania świadka K. K. (1) k. 15 3, zeznania świadka A. W. k. 154)

W dniu 19 marca 2013 roku (data wpływu do pozwanej) powód wezwał pozwaną do niezwłocznego uregulowania należności wynikającej z rachunku nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku wystawionego na kwotę 7.173 złotych brutto. Kwota należności wynikającej z tego rachunku została pomniejszona przez powoda o 503,85 złotych z tytułu wcześniejszych rozliczeń pomiędzy stronami, a konkretnie – z tytułu udzielonej powodowi przez pozwaną pożyczki. Stąd też powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 6.669,15 złotych w terminie 7 dni, pod rygorem wstrzymania wykonywania usług.

(wezwanie do zapłaty z dnia 19 marca 2013 roku k. 36)

W międzyczasie, pozwana odmówiła przyjęcia rachunku nr (...) wystawionego przez powoda w dniu 18 marca 2013 roku i odesłała go powodowi. Zakwestionowała także możliwość wystawiania przez powoda rachunków, zamiast faktur VAT.

(okoliczność bezsporna , zeznania powoda K. W. k. 177, zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 178)

W dniu 8 kwietnia 2013 roku powód zwrócił się do pozwanej z prośbą o zaksięgowanie i zlecenie do wypłaty kwoty wynikającej z rachunku nr (...) z dnia 18 marca 2013 roku oraz z kolejnych wystawionych przez niego rachunków w marcu 2013 roku, tj. do końca trwania umowy na usługi ciężarowego transportu drogowego. W piśmie tym powód wskazał, że rachunek nr (...) zgodny jest z łączącą strony umową, usługa w nim wyspecyfikowana została przez niego

faktycznie wykonana, a ceny w nim zawarte zgodne są z § 5 ust. 1 umowy. Po wykonaniu usługi został wystawiony omawiany rachunek, a nie faktura, gdyż powód nie jest płatnikiem podatku VAT i nie jest wobec tego uprawniony do wystawiania faktur. Wskazał przy tym, że kwestię wystawiania rachunków zamiast faktur uzgadniał z pozwaną i pozwana wyraziła na to zgodę. Ponadto, wskazał, że współpracuje z pozwaną od 3 października 2012 roku i zawsze wystawiał rachunki, co nie było jak dotąd kwestionowane przez pozwaną. Wytknął przy okazji pozwanej, że to ona nie wywiązuje się z umowy w kwestii terminu płatności. Ostatecznie, poprosił o przyjęcie rachunku i wypłatę wynagrodzenia.

(pismo z dnia 8 kwietnia 2013 roku k. 37 , zeznania powoda K. W. k. 177)

Jednocześnie, wobec odmowy przyjęcia i odesłania przez pozwaną rachunku z dnia 18 marca 2013 roku oraz wobec kwestionowania przez pozwaną możliwości wystawiania rachunków zamiast faktur, powód wstrzymał się z wydaniem pozwanej kart przekazania odpadów, które znajdowały się jeszcze w jego posiadaniu w ilości 143 sztuk i stanowiły dowód wykonania przez niego usług w dniach 13 i 14 marca oraz 25-29 marca 2013 roku.

(okoliczność bezsporna , a nadto: zeznania świadka M. B. k. 157 , zeznania świadka A. W. k. 154 , zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 178)

W piśmie z dnia 11 kwietnia 2013 roku pozwana wezwała powoda do natychmiastowego dostarczenia 150 kart przekazania odpadów, które nie zostały dotychczas przekazane, ewentualnie zaś – gdyby powód nie posiadał tych kart – o udzielenie wyjaśnień, czy powód wykonał usługę odbioru odpadów i jak mają się wystawiane przez niego rachunki do rzeczywistego odbioru odpadów. Poza innymi skutkami prawnymi, karty przekazania odpadów są dowodem na wykonanie przez powoda usługi odbioru i transportu odpadów. Brak tych kart oznacza niewykonanie tej usługi, a co za tym idzie – bezzasadność roszczeń powoda o zapłatę wynagrodzenia. Pozwana wskazała, że zgodnie z łączącą strony umową, brak odbioru odpadów z danej placówki rodzi po stronie powoda obowiązek zapłaty kary umownej w wysokości 100,00 złotych. Jeżeli zaś usługa została wykonana nienależycie, a do tej sytuacji należy brak wydania kart przekazania odpadów, kara umowna wynosi 1.000,00 złotych. Biorąc powyższe pod uwagę, pozwana wezwała powoda do zapłaty kary umownej w wysokości co najmniej 15.000,00 złotych, w terminie 3 dni. Jednocześnie złożyła oświadczenie o potrąceniu przysługującej jej kary umownej z wszelkimi uzasadnionymi należnościami przysługującymi powodowi od pozwanej.

(pismo pozwanej z dnia 11 kwietnia 2013 roku k. 38 , zeznania świadka A. W. k. 154)

W dniu 15 kwietnia 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty, w terminie 3 dni, kwoty 6.811,70 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie z tytułu rachunku nr (...).

(wezwanie do zapłaty z dnia 15 kwietnia 2013 roku k. 39 wraz z załączoną do niego deklaracją uznania długu k. 40)

W dniu następnym, tj. 16 kwietnia 2013 roku, powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 7.071,80 złotych wraz z odsetkami za opóźnienie w płatnościach, w terminie 7 dni.

(wezwanie do zapłaty z dnia 16 kwietnia 2013 roku k. 41)

W odpowiedzi na obydwie w/w wezwania do zapłaty (z dnia 15 i 16 kwietnia 2013 roku) pozwana wskazała, że zgodnie z łączącą strony umową termin płatności rachunków wynosi 45 dni, a nie 14 dni, jak to wynika z części rachunków przedstawionych przez powoda. Ponadto, wskazała, że powód nienależycie wykonał usługę odbioru i transportu odpadów co najmniej w odniesieniu do 150 przypadków, w których nie dostarczył kart przekazania odpadów. W związku z tym, na podstawie § 7 ust. 3 umowy, pozwana zażądała zapłaty kary umownej w wysokości 150.000,00 złotych. Z kwoty tej potrąciła należność powoda z tytułu wykonania usług transportu odpadów. Oświadczyła, że pozostałą kwotę należy wpłacić w terminie 3 dni na jej rachunek bankowy.

(pismo pozwanej z dnia 16 kwietnia 2013 roku k. 42)

W dniu 17 kwietnia 2013 roku powód, w związku z zaistniałymi zaległościami w płatnościach za rachunki nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku i (...) z dnia 28 lutego 2013 roku, wniósł o pisemne wyjaśnienie przez pozwaną przyczyn zwłoki w zapłacie tych należności oraz o wskazanie podstaw prawnych upoważniających do takiego zachowania. Pozwana nie zareagowała w żaden sposób na to pismo i nie udzieliła powodowi jakiegokolwiek odpowiedzi na zadane pytania.

(pismo z dnia 17 kwietnia 2013 roku k. 43)

W piśmie z dnia 19 kwietnia 2013 roku powód wskazał, że nie jest w stanie, mimo ogromnych chęci, dostarczyć pozwanej wymaganej przez nią ilości kart przekazania odpadów, gdyż takowej nie posiada. Wskazał przy tym, że wystawione przez niego rachunki są odzwierciedleniem rzeczywistego odbioru odpadów, pomimo że to firma (...) była zobligowana umowami i przepisami ustawy o odpadach do przygotowania i przekazania firmie powoda niezbędnych dokumentów do wykonania usługi, a mianowicie listu przewozowego, spisu punktów odbioru na daną trasę oraz odpowiedniej ilości kart przekazania odpadów, co cyklicznie zaniebdywała. Nadmieniał, że dnia 27 marca 2013 roku, wg planu jakże doskonale znanemu działowi logistyki pozwanej Spółki, odbiór odpadów obejmował woj. (...). Pomimo zaległości w płatnościach pozwanej względem powoda i braku niezbędnych dokumentów, powód postanowił wykonać zaplanowaną wcześniej usługę transportu z woj. (...). W dniu wyjazdu zadzwonił oraz wysłał wiadomość sms do prezesa pozwanej P. D., informując go o zaistniałych zaniebdaniach działu logistyki oraz o braku środków finansowych na powyższą usługę, wynikających ze wstrzymania płatności wobec powoda. Pan D. oznajmił, że nie zmusza powoda do wyjazdu. W ocenie powoda, pozwana celowo wstrzymywała i zaniebdywała przygotowanie dokumentacji w celu obciążenia powoda umownymi karami, a co za tym idzie – uwolnienia się od obowiązku rozliczenia z firmą powoda. W związku z nie uznawaniem i odsyłaniem przekazanych przez powoda pozwanej rachunków za marzec 2013 roku, dokumenty w postaci kart przekazania odpadów są jedynym dowodem potwierdzającym wykonanie przez powoda usługi. W momencie, gdy rachunki powoda za marzec 2013 roku zostaną uznane i gdy rozliczone zostaną wszelkie zobowiązania finansowe wynikające z umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku, skłonny będzie przekazać pozwanej wszelką będącą w jego posiadaniu dokumentację.

(pismo z dnia 19 kwietnia 2013 roku k. 44-44v. , zeznania świadka A. W. k. 154)

W dniu 22 kwietnia 2013 roku powód zwrócił pozwanej 143 karty przekazania odpadów.

(protokół zwrotu kart przekazania odpadów z dnia 22 kwietnia 2013 roku k. 45, karty przekazania odpadów k. 46-81v. , zeznania prezesa zarządu pozwanej Spółki (...) k. 178)

W piśmie z dnia 26 kwietnia 2013 roku powód złożył u pełnomocnika pozwanej potwierdzenie salda rozrachunków pomiędzy powodem a pozwaną na dzień 26 kwietnia 2013 roku, wskazujące na istnienie zobowiązania pozwanej w wysokości 20.921,75 złotych.

(potwierdzenie salda k. 82)

W dniu 30 kwietnia 2013 roku pozwana wystawiła notę księgową nr (...) na kwotę 143.000,00 złotych z tytułu kary umownej za nienależyte wykonanie umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku, wskazując, jako podstawę prawną naliczenia tej kary umownej, § 7 ust. 3 łączącej strony umowy. Pozwana poinformowała jednocześnie, że dokonała kompensaty należności powoda wynoszącej na dzień 30 kwietnia 2013 roku 20.962,25 złotych z należnościami, jakie względem powoda przysługują pozwanej w kwocie 143.000,00 złotych z tytułu kary umownej. Wskazała, że pozostała do zapłaty przez powoda na rzecz pozwanej kwota wynosi 122.037,75 złotych.

(nota księgową k. 83, dokument kompensaty k. 84, 85 , zeznania świadka A. W. k. 154)

Powód nie zgodził się z notą księgową i dokonaną przez pozwaną kompensatą wzajemnych należności i zobowiązań. Wskazał, że wyliczenia pozwanej nie mają nic wspólnego z umową łączącą strony.

(pismo z dnia 21 maja 2013 roku k. 86)

W dniu 27 maja 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 14.560,94 złotych, w terminie 7 dni.

(wezwanie do zapłaty z dnia 27 maja 2013 roku k. 87 wraz z potwierdzeniem odbioru k. 88-88v.)

W dniu 9 lipca 2013 roku powód wystosował do pozwanej ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 21.562,28 złotych wynikającej z przedmiotowych sześciu rachunków wraz z ustawowymi odsetkami, w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty z dnia 9 lipca 2013 roku k. 89)

W dniu 3 września 2013 roku powód po raz ostatni wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 20.921,75 złotych wraz z ustawowymi odsetkami z tytułu rachunków nr: (...), (...), (...), (...), (...) i (...), w terminie 7 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego.

(wezwanie do zapłaty z dnia 3 września 2013 roku k. 90-91 wraz z pełnomocnictwem k. 92 i potwierdzeniem odbioru k. 93-93v.)

Pozwana nie zadośćuczyniła żadnemu z wezwań.

(okoliczność bezsporna)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał w oparciu o w/powołane dowody z dokumentów, których autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Ustaleń faktycznych Sąd dokonał także w oparciu o zeznania świadków: M. B., K. K. (1), S. S. (1) i A. W. oraz zeznania stron: powoda K. W. i prezesa zarządu pozwanej Spółki (...). Przedstawione przez nich okoliczności nie zostały w skuteczny sposób podważone przez stronę przeciwną do podnoszącej je.

W tym miejscu wskazać jedynie należy na różnice w zeznaniach świadka A. W., która twierdziła, że kierowca, kiedy przyjeżdżał w godzinach popołudniowych celem przekazania pozwanej odpadów, miał możliwość zostawienia karty przekazania odpadów pracownikom fizycznym, z zeznaniami świadka K. oraz z zeznaniami powoda, którzy zgodnie twierdzili, że po godzinach pracy działu logistyki czy sekretariatu, kiedy w siedzibie pozwanej pozostawali sami pracownicy fizyczni rozładowujący samochody z odpadami, niemożliwym było pozostawienie kart przekazania odpadów tym właśnie pracownikom, gdyż nie byli oni uprawnieni do ich przyjmowania. Prawdopodobnie różnice te wzięły się z tego, że świadek W. pracuje w pozwanej Spółce dopiero od sierpnia 2012 roku, a dopiero od stycznia 2013 roku pełni tam funkcję dyrektora i zajmuje się logistyką. Być może to dopiero od momentu, w którym świadek W. rozpoczęła pełnienie funkcji dyrektora pozwanej Spółki nastąpiła możliwość przekazywania przez kierowców kart przekazania odpadów pracownikom fizycznym pozwanej. Jeśli zaś chodzi o wcześniejszy okres czasu, możliwości takiej nie było, o czym zeznali świadek K. oraz sam powód. Zresztą, wnioski te potwierdzają pośrednio zeznania świadków B., K., S. i samego powoda, z których wynikało, że z momentem objęcia przez świadka A. W. stanowiska dyrektora w pozwanej Spółce wiele kwestii organizacyjnych uległo zmianie. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że okoliczność ta pozostawała obojętna z punktu widzenia meritum sprawy i nie miała żadnego wpływu na ostateczne jej rozstrzygnięcie.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej mierze jest zasadne i jako takie, należało je uwzględnić.

Na gruncie przedmiotowej sprawy bezspornym jest, że strony łączyła umowa z dnia 1 grudnia 2012 roku na usługi ciężarowego transportu drogowego, na mocy której pozwana zamówiła a powód zobowiązał się do świadczenia usług transportowych polegających na wynajmie samochodu ciężarowego do przewozu odpadów niebezpiecznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku o odpadach, wraz z kierowcą. W rzeczywistości, świadczenie przez powoda usług transportowych polegających na wynajmie samochodu ciężarowego do przewozu odpadów

niebezpiecznych wraz z kierowcą, w ramach w/w umowy, polegało na osobistym odbiorze tych odpadów przez powoda, przy wykorzystaniu jego własnego środka transportu, z punktów należących do kontrahentów pozwanej i ich transporcie do pozwanej celem zutylizowania.

Bez wątpienia powyższa umowa była umową o charakterze mieszanym, łączącą w sobie co najmniej elementy umowy przewozu (art. 774 kc w zw. z przepisami ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku – Prawo przewozowe, Dz.U. z 2015 roku, poz. 915 t.j.) oraz umowy o świadczenie usług, do której stosujemy przepisy o zleceniu (art. 750 kc).

Bezspornym jest także to, że w okresie od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 marca 2013 roku powód dokonał odbioru odpadów z wyznaczonych przez pozwaną punktów i za wykonaną usługę wystawił pozwanej sześć rachunków: nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku na kwotę 7.173,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 14 lutego 2013 roku, nr (...) z dnia 28 lutego 2013 roku na kwotę 6.989,60 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 14 marca 2013 roku, nr (...) z dnia 18 marca 2013 roku na kwotę 3.672,50 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 2 maja 2013 roku, nr (...) z dnia 22 marca 2013 roku na kwotę 1.532,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 6 maja 2013 roku, nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku na kwotę 2.044,00 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 13 maja 2013 roku i nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku na kwotę 14,50 złotych brutto, z terminem płatności do dnia 13 maja 2013 roku. Łączna kwota, na jaką opiewały powyższe rachunki wyniosła 21.425,60 złotych.

Nadto, poza sporem pozostaje, że wobec odmowy przyjęcia i odesłania przez pozwaną rachunku z dnia 18 marca 2013 roku oraz wobec kwestionowania przez pozwaną możliwości wystawiania przez powoda rachunków w miejsce faktur, powód wstrzymał się z wydaniem pozwanej kart przekazania odpadów, które znajdowały się w jego posiadaniu w ilości 143 sztuk. Karty te, na wyraźne żądanie pozwanej, powód zwrócił dopiero w dniu 22 kwietnia 2013 roku, a zatem dopiero po upływie praktycznie miesiąca od czasu wykonania poszczególnych usług, przy których przekazano mu w/w 143 karty.

Pierwotnie, pismem z dnia 16 kwietnia 2013 roku pozwana, działając w oparciu o § 7 ust. 3 umowy, zażądała od powoda zapłaty kary umownej w wysokości 150.000,00 złotych z tytułu nie wykonania przez niego 150 usług. Zdaniem pozwanej, 150 sztuk kart zatrzymanych przez powoda było wyrazem nie wykonania przez niego 150 usług stanowiących przedmiot łączącej strony umowy. Ostatecznie jednak, wobec tego, że faktycznie w posiadaniu powoda pozostały 143 karty, a nie 150 kart (jak to wcześniej sugerowała pozwana), w dniu 30 kwietnia 2013 roku pozwana wystawiła notę księgową nr (...) na kwotę 143.000,00 złotych z tytułu kary umownej za nienależyte wykonanie przez powoda umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku, wskazując, jako podstawę prawną naliczenia tej kary umownej, § 7 ust. 3 łączącej strony umowy. Kara ta wystawiona została z tytułu nie wykonania przez powoda 143 usług, wyrazem których były zatrzymane przez niego 143 karty przekazania odpadów. Pozwana poinformowała jednocześnie powoda, że dokonuje kompensaty jego należności wynoszącej na dzień 30 kwietnia 2013 roku 20.962,25 złotych z należnościami, jakie względem powoda przysługują pozwanej w kwocie 143.000,00 złotych z w/opisanego tytułu.

W ocenie Sądu, rację należy przyznać stronie pozwanej, jakoby zatrzymanie przez powoda 143 sztuk kart przekazania odpadów i nie oddanie ich wraz z dostarczonymi pozwanej odpadami stanowiło nienależyte wykonanie usługi, zawinione przez powoda, uzasadniające obciążenie powoda karą umową.

Zgodnie z treścią art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 roku – o odpadach (Dz.U. z 2013 roku, poz. 21), która weszła w życie w trakcie realizacji przez strony przedmiotowej umowy i obowiązywała w okresie wykonywania przez powoda usług objętych przedmiotową umową, posiadacz odpadów był obowiązany do prowadzenia na bieżąco ich ilościowej i jakościowej ewidencji zgodnie z katalogiem odpadów określonym w przepisach wydanych na podstawie art. 4 ust. 3, zwanej dalej „ewidencją odpadów”. Sprzedawca odpadów i pośrednik w obrocie odpadami niebędący posiadaczami odpadów byli obowiązani do prowadzenia na bieżąco ilościowej i jakościowej ewidencji odpadów niebezpiecznych (ust. 3). Ewidencję odpadów należało prowadzić z zastosowaniem następujących dokumentów: 1) w przypadku posiadaczy odpadów: karty przekazania odpadów, karty ewidencji odpadów, karty ewidencji komunalnych osadów ściekowych, karty ewidencji zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, karty ewidencji pojazdów wycofanych z eksploatacji; 2) w przypadku sprzedawcy odpadów i pośrednika w obrocie odpadami, niebędących

posiadaczami odpadów - karty ewidencji odpadów niebezpiecznych. Zgodnie z art. 69 ust. 1 – 3 cyt. ustawy, kartę przekazania odpadów sporządzał posiadacz odpadów, który przekazywał odpady. Kartę przekazania odpadów należało sporządzać w odpowiedniej liczbie egzemplarzy - po jednym dla każdego z posiadaczy odpadów, który przejmował odpady. Posiadacz odpadów, który przejmował odpady od innego posiadacza, był obowiązany potwierdzić przejęcie odpadów na karcie przekazania odpadów wypełnionej przez posiadacza, który przekazywał te odpady, niezwłocznie po jej otrzymaniu.

Z zacyt. wyżej zapisów ustawy wynika, że posiadacz odpadów był zobowiązany do prowadzenia ich ilościowej i jakościowej ewidencji, zgodnie z katalogiem odpadów określonym w odpowiednich przepisach wykonawczych. Elementem powyższej ewidencji była między innymi karta przekazania odpadu. Każdorazowe przekazanie odpadu powodowało obowiązek potwierdzenia przyjęcia na karcie przekazania odpadu ((...)). Kartę sporządzał posiadacz dokonujący przekazania odpadu. Odbierając odpady potwierdzał każdorazowo ich przyjęcie odpowiednim podpisem na karcie przekazania odpadów.

Pokreślić wypada i to, że choć w sprawie ustalone zostało, iż zdarzały się sytuacje, w których powód nie przekazywał kart przekazania odpadów od razu z odpadami, w dniu ich dostarczenia do pozwanej, tylko robił to w dniu następnym albo za kilka dni – w zależności od sytuacji (o czym szczegółowo mowa w stanie faktycznym) i pozwana akceptowała taki stan rzeczy, nie czyniąc powodowi z tego tytułu żadnych pretensji oraz nie obciążając go za to jakimikolwiek karami, to jednak okoliczności zatrzymania przez powoda 143 kart przekazania odpadów, stanowiące istotę przedmiotowego sporu, były zgoła inne od pozostałych przypadków oddania tych kart w innym dniu niż dzień przekazania samych odpadów. Jeśli chodzi o te 143 karty przekazania odpadów, poza sporem pozostaje, że powód zatrzymał je wobec zalegania z płatnościami przez pozwaną, odmowy przyjęcia i odesłania przez pozwaną rachunku z dnia 18 marca 2013 roku oraz kwestionowania przez pozwaną możliwości wystawiania przez powoda rachunków. Przyczyny zatrzymania przez powoda tych kart nie stanowiły zdarzeń losowych, takich jak brak pracowników uprawnionych do odbioru tych kart, czy późniejszy powrót z trasy, skutkujący ich dłuższym zatrzymaniem. Powód świadomie i z premedytacją zatrzymał te karty wskazując pozwanej wprost, że dopiero w momencie, gdy jego rachunki za marzec 2013 roku zostaną przez nią uznane i gdy rozliczone zostaną przez nią wszelkie zobowiązania finansowe wynikające z umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku, skłonny będzie przekazać pozwanej wszelką będącą w jego posiadaniu dokumentację. Bez wątpienia chodziło tu powodowi właśnie o 143 karty przekazania odpadów.

Zgodnie z § 7 ust. 3 i 4 łączącej strony umowy, w przypadku nienależytego wykonania usługi przez powoda z jego winy pozwana miała prawo zażądać zapłaty kary umownej w wysokości 1.000,00 złotych. Jednocześnie, przez nienależyte wykonanie usługi należało rozumieć przede wszystkim: niepunktualność, użycie niesprawnego pojazdu, czy użycie pojazdu, którego parametry utrudniają lub uniemożliwiają prawidłowe wykonanie usługi.

Jak słusznie wskazuje pozwana, ust. 4 § 7 umowy wskazywał wyłącznie przykładowe przypadki nienależytego wykonania umowy (usługi). Wskazuje na to chociażby literalne brzmienie tego zapisu umownego. Należy zgodzić się z pozwaną i w tym zakresie, że niemożliwe było wyczerpujące wymienienie w umowie wszystkich przypadków nienależytego wykonania przedmiotowej umowy.

Jednocześnie, zdaniem Sądu, zatrzymanie przez powoda 143 kart przekazania odpadów w okolicznościach przedmiotowej sprawy bez wątpienia stanowiło przykład takiego właśnie nienależytego wykonania przez niego usługi. Wszak powód, to profesjonalista, zawodowo trudniący się tego typu usługami, jak objęte przedmiotową umową. Nadto, w § 2 ust. 1 umowy oświadczył, że posiada wszelkie wymagane przepisami prawa powszechnie obowiązującego, szeroko rozumiane kwalifikacje zawodowe, uprawnienia i zezwolenia, w tym wymagane do przewozu odpadów niebezpiecznych w rozumieniu ustawy o odpadach. Poza tym, zgodnie z § 1 ust. 1 umowy, zobowiązany był do świadczenia usług transportowych polegających na wynajmie samochodu ciężarowego do przewozu odpadów niebezpiecznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku – o odpadach (w poprzednim jej brzmieniu na dzień zawierania umowy), wraz z kierowcą. Ewidentnie z tego wynika, że strony umowy obowiązywały nie tylko zapisy samej umowy, ale również zapisy ustawy o odpadach, te zaś, jak to już wcześniej zostało podkreślone, zobowiązywały posiadacza odpadów do prowadzenia ich ilościowej i jakościowej ewidencji, zgodnie z katalogiem

odpadów określonym w odpowiednich przepisach wykonawczych, a elementem powyższej ewidencji była między innymi karta przekazania odpadu. Owszem, zgodnie z przepisami ustawy o odpadach to pozwana, a nie powód, zobowiązana była do ewidencjonowania odpadów, nie mniej jednak powód miał, a przynajmniej – powinien był mieć pełną świadomość takiego stanu rzeczy, tj. tego, że wraz z nie przekazaniem pozwanej kart przekazania odpadów przyczynia się do naruszenia przez pozwaną obowiązków ustawowych. Takie celowe działanie powoda z pewnością uznać należy za nienależyte wykonanie usługi.

Nie można zgodzić się z zaprezentowaną przez powoda argumentacją, jakoby wobec tego, że odbiór odpadów od kontrahentów pozwanej każdorazowo potwierdzany był przez powoda za pomocą karty przekazania odpadów, a w kartach tych, jako transportujący i odbiorca odpadów wskazywana była pozwana, powód figurował zaś tylko jako kierowca, to tym samym powód czynił zadość obowiązkowi wynikającemu z ustawy o odpadach w zakresie dotyczącym potwierdzenia obrotu odpadami za pomocą kart przekazania odpadów, który realizował się w całości w chwili potwierdzenia odbioru odpadów przez powoda u ich wytwórcy (kontrahenta pozwanej), a dalszy sposób postępowania powoda z kartami przekazania odpadów należał już do sfery stosunków wewnętrznych pozwanej, która z uwagi na ciążący na niej obowiązek prowadzenia ewidencji odpadów, działając we własnym interesie, winna dołożyć należytej staranności w uregulowaniu zasad rozliczania się kierowców takich jak powód, wykonujących bezpośrednio czynności odbioru odpadów, z otrzymanych kart przekazania odpadów - tymczasem brak jest w umowie łączącej strony takiego zapisu, z którego miałyby wynikać sposób posługiwania się przez kierowców kartami. Wszak nawet gdyby przyjąć, że sposób postępowania powoda z kartami przekazania odpadów należał już do sfery stosunków wewnętrznych pozwanej, to bez wątpliwości sposób ten został przez pozwaną ustalony, przekazany powodowi i wdrożony w życie. Praktycznie przez cały okres współpracy stron powód nie miał wątpliwości kiedy oddać karty przekazania odpadów pozwanej. Działo się to, co do zasady, wraz z przekazaniem jej odpadów. Nieznaczące opóźnienia wynikały z przyczyn, o których mowa wcześniej. Powód zawsze stosował się do wyznaczonych przez pozwaną terminów. Na gruncie przedmiotowej sprawy nie mamy zaś do czynienia z nie oddaniem pozwanej kart przekazania odpadów uwarunkowanym usprawiedliwionymi okolicznościami, lecz – jak to już wcześniej zostało wskazane – z celowym działaniem powoda, będącym reakcją na opóźnienia w płatnościach wynagrodzenia. Faktem jest więc, że choć z treści łączącej strony umowy nie wynika, kiedy powód winien był przekazywać pozwanej karty przekazania odpadów, to jednak strony postępowania ustaliły tą kwestię co najmniej w sposób dorozumiany. Mając świadomość, że na pozwanej ciąży obowiązek ilościowej i jakościowej ewidencji odpadów, zgodnie z katalogiem odpadów określonym w odpowiednich przepisach wykonawczych, zaś elementem powyższej ewidencji jest między innymi karta przekazania odpadu i każdorazowe przekazanie odpadu powoduje obowiązek potwierdzenia przyjęcia na karcie przekazania odpadu, powód, nie oddając tych kart w odpowiednim terminie, uniemożliwił pozwanej wprowadzenie odpadów do ewidencji, co spowodowało niezgodność ewidencji ze stanem odpadów magazynowanych, a tym samym - naraził ją na odpowiedzialność, choćby administracyjną, wynikającą z powyższego stanu rzeczy.

Bez znaczenia pozostawała tu motywacja powoda stanowiąca przyczynę nieprzekazania tych kart. Wszak powód, niezależnie od wszystkiego, winien był należycie spełniać obowiązki leżące po jego stronie.

Stosownie do treści art. 483 § 1 kc, można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Kara umowna, wbrew swej nazwie, nie jest karą w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz sankcją cywilnoprawną na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 543). Dlatego mówi się o funkcji represyjnej kary umownej, która szczególnie widoczna jest wówczas, gdy strony już przy zawieraniu umowy przewidują karę umowną przewyższającą wysokość potencjalnej szkody oraz gdy strony ustalają karę umowną w wysokości odpowiadającej potencjalnej szkodzie, lecz na skutek naruszenia zobowiązania do szkody nie dochodzi lub dochodzi, lecz w o wiele mniejszym zakresie niż wysokość zastrzeżonej kary umownej (por. P. Drapała (w:) System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część ogólna, t. 5, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2006, s. 958). Element represji wyraża się również w uniezależnieniu prawa do domagania się należności z tytułu kary umownej od wielkości szkody (art. 484 § 1 zd. 1 kc – wyr. SN z dnia 17 czerwca 2003 roku, III KKN 122/01, LEX nr 141400). Najistotniejszą funkcję, jaką pełni kara umowna, jest jednak funkcja kompensacyjna. Kara

umowna jest surogatem odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego (wyr. SA w Białymstoku z dnia 28 lipca 2005 roku, I ACa 368/05, OSAB 2005, nr 3, poz. 3). Ma na celu naprawienie szkody poniesionej przez wierzyciela na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (wyr. SN z dnia 17 czerwca 2003 roku, III CKN 122/01, LEX nr 141400). Jednocześnie ważnym zadaniem kary umownej jest zabezpieczenie wykonania zobowiązania, tym samym zwiększenie realności wykonania zobowiązania oraz ułatwienie naprawienia szkody (por. T. Wiśniewski (w:) Komentarz..., s. 544; A. Rembieliński (w:) Kodeks..., s. 478). Zadania te można określić mianem funkcji stymulacyjnej kary umownej, bowiem zastrzeżenie kary umownej ma mobilizować dłużnika do prawidłowego wykonania zobowiązania (zob. P. Drapała (w:) System..., s. 957). Zastrzeżenie kary umownej jest więc środkiem jurydycznym, mającym na celu wzmocnienie więzi między stronami (W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 340).

Funkcja symplifikacyjna kary umownej wiąże się z ułatwieniem dla wierzyciela w dochodzeniu kary umownej w procesie. Wierzyciel bowiem nie ma obowiązku wykazania ani faktu powstania szkody, ani jej wysokości. Zobligowany jest jedynie udowodnić, że kara umowna została skutecznie zastrzeżona oraz że doszło do nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania (zob. P. Drapała (w:) System..., s. 957).

Źródłem zastrzeżenia kary umownej może być umowa, przy czym nie jest konieczne, by była to ta sama umowa, której naruszenie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej. Kara umowna zastrzeżona może być zarówno co do zobowiązania już istniejącego, jak i przyszłego (por. W. Popiołek (w:) Kodeks..., s. 76; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 866).

Kara umowna zwykle zastrzegana jest w związku z konkretnymi uchybieniami w zakresie wykonania zobowiązania (zwłoka, braki ilościowe lub jakościowe przedmiotu świadczenia) lub niewykonaniem zobowiązania (zob. też np. P. Drapała, w: *System PrPryw*, t. 5, 2010, s. 959; wyr. SN z 17.12.2008 r., I CSK 240/08, *Legalis*, w którym podkreślono, że do przedmiotowo istotnych elementów zastrzeżenia kary umownej zalicza się określenie zobowiązania lub pojedynczego obowiązku, którego niewykonanie lub nienależyte wykonanie rodzi obowiązek zapłaty kary umownej; odmiennie np. wyr. SA w Poznaniu z 28.5.2014 r., I ACa 224/14, *Legalis*, zgodnie z którym dopuszczalne jest określenie rodzaju naruszenia zobowiązania przez wskazanie na niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania albo przez precyzyjny opis konkretnych przykładów niespełnienia świadczenia lub jego spełnienia nienależytego, przy czym stopień dokładności oznaczenia naruszeń może być różny) – tak komentarz do art. 483 kc, T II, red. Pietrzykowski 2015, wyd. 8/ Popiołek.

Postanowienie zastrzegające karę umowną za „inne uchybienia w realizacji umowy” jest ważne pomimo, że nie określa precyzyjnie przesłanek wymierzenia kary umownej. Kara umowna może bowiem zostać zastrzeżona na wypadek niewykonania zobowiązania, nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności, konkretnych uchybień w zakresie sposobu wykonania zobowiązania. Określenie rodzaju naruszenia zobowiązania może nastąpić więc przez wskazanie na „niewykonanie” lub „nienależyte wykonanie zobowiązania” albo przez precyzyjny opis konkretnych przykładów niespełnienia świadczenia lub jego spełnienia nienależytego. Przy czym stopień dokładności oznaczenia naruszeń może być różny - od wskazania zwłoki dłużnika, aż po enumeratywne wyliczenie konkretnych uchybień w zakresie wykonania zobowiązania, np. braki ilościowe lub jakościowe przedmiotu świadczenia (wyr. SA w Poznaniu z dnia 28 maja 2014 r., I ACa 224/14, *Legalis*).

Umowa łącząca strony przewidywała, że w przypadku nienależytego wykonania usługi przez powoda z jego winy pozwana będzie miała prawo zażądać zapłaty kary umownej w wysokości 1.000,00 złotych. Za przekonującą uznać należało argumentację pozwanej, że niemożliwe było wyczerpujące wymienienie w umowie wszystkich przypadków nienależytego wykonania przedmiotowej umowy. Z tych też względów, powyższe postanowienie umowne z § 7 ust. 3 umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku Sąd uznał za ważne. Nadto, w dniu 30 kwietnia 2013 roku pozwana wystawiła notę księgową nr (...) na kwotę 143.000,00 złotych z tytułu kary umownej za nienależyte wykonanie przez powoda umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku, wskazując, jako podstawę prawną naliczenia tej kary umownej, § 7 ust. 3 łączącej strony umowy. Pozwana wskazała, że nie przekazanie przez powoda 143 kart przekazania odpadów było nienależyтым wykonaniem 143 usług, mających oparcie w umowie łączącej strony. Stąd kara umowna w kwocie 143.000,00 złotych.

Jednakowoż, powód podniósł zarzut miarkowania kary umownej.

Zarzut ten, w kontekście poczynionych w sprawie ustaleń, Sąd uznał za ze wszech miar zasadny.

Zgodnie z art. 484 § 2 k.c., podstawą miarkowania kary umownej jest wykonanie zobowiązania w znacznej części oraz jej rażące wygórowanie.

Wskazane w w/w przepisie przesłanki redukcji kary umownej są równorzędne i rozłączne; wystąpienie jednej z nich umożliwia sądowe miarkowanie kary umownej (zob. P. Drapała (w:) System..., s. 974). Wskazuje na to zwrot „to samo dotyczy wypadku”. Jeżeli przesłanki te wystąpią równocześnie, zmniejszenie kary umownej winno uwzględniać obie przyczyny redukcji, co w konsekwencji najczęściej zwiększy obniżenie kary umownej (J. Jastrzębski, Kara umowna..., s. 323). Miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dużym dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna, podobnie jak odszkodowanie, którego jest surogatem, nie może prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia uprawnionego (wyrok SA w Katowicach z dnia 17 grudnia 2008 r., V ACa 483/08, LEX nr 491137, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Katowicach i Sądów Okręgowych 2009, nr 1, poz. 5, s. 27).

Instytucja kary umownej należy do praw tzw. sędziowskich, stąd też do sądu należy wybór kryteriów, na podstawie których poddaje on kontroli wysokość kary umownej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACA 655/12). Podkreślenia wymaga, że w omawianej regulacji nie wskazano stanów faktycznych co do przesłanek uzasadniających miarkowanie kary umownej, pozostawiając ich ustalenie uznaniu sędziowskiemu uwzględniającemu okoliczności konkretnej sprawy. Takie rozwiązanie zapewnia możliwość elastycznego stosowania miarkowania kary umownej. Ustawodawca, posługując się w art. 484 § 2 k.c. abstrakcyjnym i niedookreślonym pojęciem rażąco wygórowanej kary umownej oraz nie wskazując jednoznacznie kryteriów, które rozstrzygałyby o nadmiernej wysokości kary umownej i nie podając również hierarchii takich kryteriów, chciał w ten sposób zapewnić możliwość elastycznego stosowania instytucji miarkowania kary umownej, opierającej się w dużym stopniu na uznaniu sędziowskim, uwzględniającym konkretne okoliczności sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 sierpnia 2013 r., sygn. akt I ACA 368/13). Stąd też ocenę, czy kara w danym przypadku jest rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. należy dokonać w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, a zatem uwzględniając przedmiot umowy, okoliczności, na jakie kara umowna została zastrzeżona, cel tej kary, sposób jej ukształtowania, okoliczności, w jakich doszło do sytuacji uzasadniającej naliczenia kary, wagę i zakres nienależytego wykonania umowy, stopień winy, charakter negatywnych skutków dla drugiej strony, stosunek między wysokością kary umownej, a wartością zobowiązania, relację między wysokością kary umownej i wartością robót ustaloną w umowie, w której kara umowna została zastrzeżona, stosunek kary umownej do odszkodowania, które należałoby się wierzycielowi na zasadach ogólnych, okres opóźnienia w terminowym wykonaniu umowy do czasu jej trwania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt IV CSK 644/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1997 r., sygn. akt II CKN 271/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1980 r., sygn. akt I CR 229/80, OSNC 1980/12/243).

Zdaniem Sądu, powód wykazał zarówno rażące wygórowanie kary umownej, jak i fakt wykonania zobowiązania w znacznej części.

Po pierwsze wskazać należy, że relacja pomiędzy wartością świadczenia (wynagrodzenia) powoda, niezależnie od przyjętego sposobu jego ustalenia, tj. jednostkowego (7,00 zł. za odbiór odpadów z jednego punktu na terenie miasta Ł.), czy ryczałtowego (3.500,00 zł. za odbiór odpadów w terenie woj. (...)), a wartością naliczonych przez pozwaną kar umownych za nienależyte wykonanie usługi, tj. nie przekazanie we właściwym terminie kart przekazania odpadów, w wysokości 1.000,00 złotych za każdy punkt odbioru (łącznie – w wysokości 143.000,00 złotych), bezsprzecznie prowadzi do wniosku o rażącym wygórowaniu kary umownej. Do wniosku tego prowadzi także wysokość dochodzonego przez powoda niniejszym pozwem wynagrodzenia za okres styczeń – marzec 2013 roku, które jest praktycznie 7-krotnie niższe aniżeli kary umowne naliczone przez pozwaną za nieprzekazanie kart przekazania odpadów z zaledwie siedmiu dni marca 2013 roku.

Po drugie, na gruncie przedmiotowej sprawy pozwana nie wykazała, aby poniosła jakąkolwiek szkodę z tytułu omawianego nienależytego wykonania przez powoda usługi. Owszem, pozwana wskazuje na odpowiedzialność administracyjną, mogącą nawet skutkować pozbawieniem zezwolenia na zbieranie odpadów medycznych włącznie oraz wskazuje na skutki prawnokarne. Nie udowadnia jednak, aby faktycznie jakiejkolwiek konsekwencje z tego tytułu poniosła.

Po trzecie, jak słusznie wskazuje powód, nie sposób nie zauważyć przyczyn, z powodu których powód zwlekał z wydaniem pozwanej kart przekazania odpadów. Bez wątplenia zachowanie powoda było bezpośrednio spowodowane zachowaniem pozwanej, która nie uregulowała swoich zobowiązań wynikających ze rachunków stanowiących podstawę dochodzonych pozwem roszczeń (pomimo, że odbiory zostały przez powoda wykonane bez zastrzeżeń), zaczęła kwestionować możliwość wystawiania przez powoda rachunków (czego wcześniej nigdy nie robiła i sama zgodziła się na taką formę rozliczeń) i odmówiła przyjęcia rachunku z 18 marca 2013 roku (nie wskazując ku temu żadnej racjonalnej przyczyny). Co ważne, fakt zalegania z płatnościami dla powoda potwierdzili także zeznający w sprawie w zasadzie wszyscy świadkowie. Świadkowie ci zeznali również, że do pracy powoda i świadczonych przez niego usług nie mieli żadnych uwag. Jedynie ta jednorazowa sytuacja z zatrzymaniem 143 kart przekazania odpadów została przez niektórych świadków zapamiętana. Jednak i oni wskazywali na to, że stało się tak z powodu opóźnień w płatnościach dokonywanych przez pozwaną na rzecz powoda. Należy zgodzić się zatem ze stanowiskiem powoda, że jego zachowanie stanowiło wyraz jego bezsilności wobec zachowania pozwanej, a ponadto, karty te stanowiły kluczowy dowód potwierdzenia wykonania przez niego usługi, czym próbował się bronić przed ewentualnymi zarzutami pozwanej dotyczącymi nie wykonania przez niego tych usług.

Po czwarte, usługi świadczone na podstawie łączącej strony umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku, które stały się podstawą wystawionych przez powoda sześciu rachunków (stanowiących podstawę dochodzonych pozwem roszczeń), zostały w zasadzie prawie całkowicie przez powoda wykonane. Nieprawidłowość dotyczyła wyłącznie nieterminowego przekazania kart przekazania odpadów.

Po piąte, karty te ostatecznie zostały zwrócone przez powoda stronie pozwanej w dniu 22 kwietnia 2013 roku, a zatem po 22 dniach od wygaśnięcia umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku (umowa wygasła z dniem 31 marca 2013 roku). Nie można twierdzić, aby okres ten, w którym powód zwlekał z wydaniem tych kart, był rażąco długi, mając na uwadze, że karty dotyczyły usług wykonanych w dniach: 13, 14 i 25 – 29 marca 2013 roku.

Po szóste, nie sposób nie zauważyć i tego, że powód, za wyjątkiem tej sytuacji, kiedy nie oddał pozwanej 143 kart przekazania odpadów, wykonywał swoje obowiązki sumiennie i zgodnie z przepisami prawa. Nie było żadnych zastrzeżeń do świadczonych przez niego usług, zarówno ze strony władz pozwanej, jak i zatrudnionych przez nią pracowników, choćby logistyków. Wręcz przeciwnie, usługi świadczone przez powoda postrzegane były jako świadczone w sposób bardzo dobry, nie nasuwający żadnych uwag. Sąd zdaje sobie sprawę, że ta okoliczność nie ma większego znaczenia przy stosowaniu instytucji miarkowania kary umownej, nie mniej jednak - i ją chciał uwypuklić dla przedstawienia całokształtu okoliczności sprawy.

Ostatecznie, również sposób ukształtowania tej kary wzbudził wątpliwości Sądu. W przypadku nie wykonania zlecenia przez powoda z jego winy (tj. odbioru odpadów z danej placówki zleconego przez pozwaną), nałożony został na powoda obowiązek zapłaty pozwanej kary umownej w wysokości 100,00 złotych za każdy niewykonany odbiór. W przypadku zaś nienależytego wykonania usługi przez powoda z jego winy pozwana miała prawo zażądać zapłaty kary umownej w wysokości 1.000,00 złotych (§ 7 ust. 2 i 3 umowy). Na gruncie przedmiotowej sprawy nie może być mowy o nie wykonaniu przez powoda zlecenia, które pozwana uszczegółowiła jako nie odebranie odpadów z danej placówki – wszak bezspornym pomiędzy stronami pozostawało, że powód odebrał odpady z wszystkich zleconych mu placówek, a tym samym prawidłowo wykonał zlecenie w tym zakresie. W sprawie możemy mieć do czynienia wyłącznie z nieprawidłowym wykonaniem przez powoda usługi. Na mocy łączącej strony umowy z dnia 1 grudnia 2012 roku powód zobowiązał się do świadczenia usług transportowych polegających na wynajmie samochodu ciężarowego do przewozu odpadów niebezpiecznych w rozumieniu ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku o odpadach, wraz z kierowcą. Powyższy zapis § 1 umowy i zapis § 7 ust. 3 umowy, zdaniem Sądu, nie może prowadzić do wniosku (prezentowanego przez

powoda), aby karą umowną w kwocie 1.000,00 złotych pozwana mogła obciążyć powoda za nienależyte wykonanie przez niego, z jego winy, usługi jako całości. Wszak przedmiotem tej umowy było wielorazowe świadczenie tych samych usług przez powoda. Zapisy przywołanych wyżej postanowień umownych nie mogą jednak prowadzić i do takiego wniosku (prezentowanego przez pozwaną), aby karą umową w kwocie 1.000,00 złotych pozwana mogła obciążyć powoda za nienależyte wykonanie przez niego, z jego winy, aż 143 usług, których liczba odpowiadała ilości nie oddanych przez powoda kart. Zgodnie z protokołem zwrotu kart przekazania odpadów z dnia 22 kwietnia 2013 roku, powód przekazał pozwanej łącznie 143 karty przekazania odpadów za usługi świadczone w następujących dniach: 13 marca 2013 roku (1 karta), 14 marca 2013 roku (1 karta), 25 marca 2013 roku (14 kart), 26 marca 2013 roku (14 kart), 27 marca 2013 roku (61 kart), 28 marca 2013 roku (45 kart) i 29 marca 2013 roku (7 kart). Zasadą było, że po każdorazowym wykonaniu usługi w danym dniu, na danej trasie, powód i inni kierowcy zobowiązani byli przekazać pozwanej odpady wraz z kartami przekazania odpadów. Jak to już wcześniej kilkakrotnie zostało podkreślone, karty te przekazywali albo wraz z odpadami tego samego dnia, albo dnia następnego – upoważnionemu pracownikowi, albo po kilku dniach po powrocie z całej trasy. Jeśli chodzi o dzień 13 marca 2013 roku – usługa świadczona była przez powoda na terenie woj. (...), jeśli chodzi o dzień 14 marca 2013 roku – na terenie woj. (...), jeśli chodzi o dzień 25 marca 2013 roku – na terenie Ł., jeśli chodzi o dzień 26 marca 2013 roku – na terenie Ł., jeśli chodzi o dzień 27 marca 2013 roku – na terenie woj. (...), jeśli chodzi o dzień 28 marca 2013 roku – na terenie zarówno woj. (...), jak i Ł., a jeśli chodzi o dzień 29 marca 2013 roku – na terenie Ł.. W ocenie Sądu, powód wykonał w w/w dniach 7 odrębnych usług, po wykonaniu których każdorazowo (siedmiokrotnie) winien był przekazać pozwanej karty przekazania odpadów, zbiorczo, po uzyskaniu ich z całego dnia, ze wszystkich obsługiwanych w tym dniu punktów. Być może w dniach 13 i 14 marca 2013 roku albo w dniach 27 i 28 marca 2013 roku, kiedy usługa świadczona była w każdym z tych dni na terenie woj. (...), powód nie wracał każdorazowo do Ł., tylko nocował na terenie woj. (...) i wracał do Ł. dopiero po 2 dniach, po całościowym wykonaniu zleceń i karty przekazania odpadów mógł wówczas przekazać pozwanej jednorazowo odpowiednio w dniu 14 i 28 marca 2013 roku za usługi wykonane odpowiednio w obu tych dniach, tj. 14 marca za usługi wykonane w dniu 13 i 14 marca, a 28 marca za usługi wykonane w dniach 27 i 28 marca. Rozważania te są jednak czysto hipotetyczne – wszak faktem jest, że powód kart przekazania odpadów za usługi świadczone w tych dniach w ogóle nie przekazał pozwanej w stosownym ku temu czasie. Z tych też względów, na kanwie rozpatrywanego przypadku można mówić o nienależytym wykonaniu 7 odrębnych usług. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu, pozwana uprawniona była jedynie do wystawienia kary umownej na rzecz powoda w wysokości 7.000,00 złotych z tytułu nienależytego wykonania przez powoda wyłącznie 7 usług polegających na transporcie odpadów i przewiezieniu ich do pozwanej celem utylizacji (1 usługa x 1.000,00 złotych).

Zwracając jednak uwagę na całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd orzekający doszedł do przekonania, że zasadnym będzie dokonanie miarkowania kary umownej, którą pozwana obciążyła powoda, do kwoty wyłącznie 1.000,00 złotych. W konsekwencji – tylko taką kwotę, 1.000,00 złotych z tytułu kary umownej, można było potrącić z wierzytelnością powoda dochodzoną przedmiotowym pozwem.

Z tych wszystkich względów, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.921,75 złotych, obniżając kwotę dochodzonego przez niego wynagrodzenia o kwotę 1.000,00 złotych z tytułu (zmiarkowanej przez Sąd) kary umownej. Z uwagi na dokonane miarkowanie kary umownej do kwoty 1.000,00 złotych – tylko w takim zakresie można mówić o jej skutecznym potrąceniu z dochodzoną pozwem należnością powoda.

A contrario – w zakresie w/w kwoty 1.000,00 złotych Sąd oddalił powództwo, jako bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 kc, zasądzając je od kwoty 5.669,15 złotych – od dnia 18 marca 2013 roku, od kwoty 6.989,00 złotych – od dnia 15 kwietnia 2013 roku, od kwoty 3.672,50 złotych – od dnia 3 maja 2013 roku, od kwoty 1.532,00 złotych – od dnia 7 maja 2013 roku, od kwoty 2.044,00 złotych – od dnia 20 maja 2013 roku i od kwoty 14,50 złotych – od dnia 20 maja 2013 roku. Dni początkowe naliczania odsetek od poszczególnych kwot są pierwszymi dniami po upływie terminów płatności poszczególnych rachunków. Mając na uwadze zmiany jakie zaszły w powołanym wyżej przepisie art. 481 § 2 kc, mocą ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3760), o odsetkach ustawowych liczonych do dnia 31 grudnia 2015 roku Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i

2 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 roku, a o odsetkach ustawowych za opóźnienie liczonych od dnia 1 stycznia 2016 roku Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 kc w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 roku.

Zgodnie z treścią art. 451 § 3 kc, w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych – na poczet najdawniej wymagalne.

Na gruncie przedmiotowej sprawy zarówno powód, jak i pozwana nie oświadczyli na poczet którego z wymagalnych długów pozwanej należałoby zaliczyć karę umowną, którą pozwana obciążyła powoda. W tej sytuacji, Sąd zaliczył kwotę 1.000,00 złotych z tytułu w/w kary umownej, którą uznał za zasadnie naliczoną przez pozwaną i w zakresie której pozwana dokonała skutecznego jej potrącenia z wierzytelnością powoda, na najdawniej wymagalny dług, wynikający z rachunku nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku, z którego powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 6.669,15 złotych.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że choć w umowie wskazane zostało, że pozwana zobowiązuje się regulować płatności za świadczone usługi w terminie 45 dni od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej przez powoda faktury VAT, przelewem na wskazane konto bankowe powoda, tymczasem rachunek nr (...) z dnia 31 stycznia 2013 roku i rachunek nr (...) z dnia 28 lutego 2013 roku, przedstawione pozwanej w dniu ich wystawienia, odraczały termin płatności jedynie o 14 dni, to wskazać należy, że pozwana w toku procesu nie zakwestionowała tego skróconego, względem zapisów umowy, terminu płatności tych dwóch rachunków. Wręcz przeciwnie, uznała roszczenie z nich wynikające w pełnej wysokości i w pełnym zakresie. Wskazuje na to analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Stąd rozstrzygnięcie Sądu w zakresie początkowej daty naliczania odsetek od kwot wskazanych w w/w rachunkach odpowiada żądaniu pozwu. Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o rachunki nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku i nr (...) z dnia 29 marca 2013 roku, które przedłożone zostały pozwanej nieco później, po dniu ich wystawienia, tj. w dniu 4 kwietnia 2013 roku. W tej sytuacji 45-dniowy termin ich płatności winien był zakończyć się 6 dni później, niż daty wskazane w tych rachunkach. Mając jednak na uwadze, że pozwana w toku procesu nie zakwestionowała również i tego nieznacznie skróconego, względem zapisów umowy (45 dni od dnia otrzymania prawidłowo wystawionej przez powoda faktury VAT), terminu płatności tych dwóch kolejnych rachunków, Sąd rozstrzygnął o dacie początkowej naliczania odsetek od wskazanych w nich kwot zgodnie z żądaniem pozwu. Co prawda prezes zarządu pozwanej Spółki (...), w trakcie składanych przez siebie zeznań w charakterze strony, wskazywał, że rachunki powoda nie były regulowane z uwagi na to, że powód nieprawidłowo wystawiał faktury. Wskazać jednakowoż należy, że nie zostało przez stronę wskazane dokładnie, na czym miałyby polegać te nieprawidłowości i czego one dotyczyły. Z dokumentów załączonych do akt sprawy wynika natomiast, że pozwana zaczęła kwestionować fakt wystawiania przez powoda rachunków jako takich, zamiast faktur VAT, o których mowa była w umowie łączącej strony, nie wynika z nich natomiast, aby były jakiegokolwiek inne uwagi do wystawianych przez powoda rachunków, w tym – w zakresie terminów ich płatności. Po drugie zaś, poza sporem pozostaje, że wierzytelności powoda wynikające z przedmiotowych sześciu rachunków zostały przez pozwaną uznane w pełnym zakresie, a zatem i tym dotyczącym terminu ich wymagalności, co jasno wynika z nieosobowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz ze stanowiska pozwanej wyrażanego w toku procesu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 kpc.

Z kwoty 20.921,75 złotych stanowiącej wartość przedmiotu sporu, Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 19.921,75 złotych, stanowiącą ~95% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 5%, a pozwana w 95%. Koszty postępowania wyniosły 5.881,00 złotych, a złożyły się na nie koszty poniesione przez powoda w kwocie 3.464,00 złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty poniesione przez pozwaną w kwocie 2.417,00 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powoda powinny obciążać koszty w kwocie 294,05 złotych (5.881,00 x 5%), skoro zatem faktycznie poniósł on koszty w kwocie 3.464,00 złotych, należało zasądzić od pozwanej

na rzecz powoda kwotę 3.169,95 złotych (3.464,00 złotych – 294,05 złotych), o czym Sąd orzekł w pkt 3 wyroku stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu.

Z/(...)